

W NUMERZE



str. 28

TY NIKOGO NIE POTRZEBUJESZ

Zgarnąłem ją z ulicy, rozdygotaną, w stroju mocno niekompletnym, z podbitym okiem. Myślałem, że jej zaimponuję – mieszkam w strasznie drogim apartamencie, jeżdżę wypasionym autem, dosłownie pachnę kasą. I się przeliczyłem.

HOROSKOP ELFICKI

Według mitologii skandynawskiej elfy żyły w lasach, wodach i pod ziemią. Jak wierzono, przybierały postać dziewcząt lub młodzieńców niezwyklej urody, były nieśmiertelne, a także obdarzone różnymi niezwykłymi mocami. Sprawdź, który elf opiekuje się tobą i co cię czeka w nowym roku.



str. 32

SPIS TREŚCI

DO CZYTANIA

Nie ma tego złego...	4
Przydałby się MacGyver	6
Znamię na lewym poślasku	8
Nie pamiętam tej imprezy	12
Więcej niż przyjaźń	16
Mogliby mi to zrobić?	20
Błogostawiony pech	22
Jak więźniarka i skazańcy	24
Ty nikogo nie potrzebujesz	28
Ze strachu przed światem	34
Uczciwy do bólu	38

WIERZYĆ, NIE WIERZYĆ...

Horoskop elficki	32
DO MYŚLENIA	
Krzyżówki i zabawy logiczne	11, 15, 19, 27, 30-31, 36-37
Rozwiązania	42

*Wśród ludzi jest więcej kopii
niż oryginałów.*

Pablo Picasso, hiszpański malarz, twórca kubizmu

*Najpierw cię ignorują. Potem śmieją się
z ciebie. Później z tobą walczą.*

Później wygrywasz.

Mahatma Ghandi, twórca państwowości Indii, pacyfista

*To smutne, że głupcy są tak pewni siebie,
a ludzie mądrzy tak pełni wątpliwości.*

Bertrand Russell, angielski filozof, matematyk, eseista

NIE MA TEGO ZŁEGO...

Gdy mnie zobaczyła w tej nowej wersji starej sukienki ze srebrzystego jedwabiu, którą ozdobiłam koronką, aż jej się oczy zaświeciły. Naiwnie pomyślałam, że z podziwu.



str. 4

OKŁADKA: DIOMEDIA, FOT. SHUTTERSTOCK (1)

SŁÓWKO O WYDRACH

Wydra żyje na lądzie i w wodzie. Jej futro lśni, jakby było z czystego srebra. Ruchliwa i zwinna, świetna pływaczka. Jest drapieżnikiem i kocha podwodne łowy. A gdy trafi na staw, z którego ryby nie mają dokąd uciec, będzie polować tak długo, aż schwyci ostatnią.



Najsłynniejszą polską wydrą była ta, która należała do Jana Chryzostoma Paska (1636–1701), znanego pieniacza i awanturnika. Opisał ją na kartach „Pamiętników”. Wydra imieniem Robak sypiała ze swym panem w jednym łozu, odgrywając rolę stróża, gdy pan Pasek leżał pijany. Na jego komendę ze stawów

przynosiła mu ryby, jedną po drugiej. Dlatego zabierał ją w podróże, a wszędzie budziła podziw. Sława wydry dotarła do króla Jana III, który zapragnął mieć ją u siebie w Wilanowie. Pan Pasek rozstał się z Robakiem z ciężkim sercem. Ten także tęsknił, nie umiając się odnaleźć w nowym miejscu. Kiedyś udało mu się ściągnąć z łepka uprzykrzoną obrózkę z dzwoniczami i umknąć na wilanowskie pola. I tam znalazł swój koniec z ręki przypadkowego dragona.